PT. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 99 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 1 maja 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (36 mm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, sportu, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

ZARZĄDZENIA DEWIZOWE.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sprawy dla naszego życia państwowego najdonioślejsze rozstrzygają się na płaszczyźnie gospodarczej. Zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej leżą u podstaw zagadnienia gospodarcze. Łączy się z niemi zarówno palący problemat wzmożenia naszej siły obronnej, jak i zmobilizowanie w nowych formach sił społecznych, drzemiących dzisiaj lub trwonionych przez odśrodkową agitację, wykorzystującą niezadowolenie, spowodowane trapiącym nas niedostatkiem.

Z tego zdaje sobie sprawę Rząd i pragnąc całą sprawę postawić na realnej i silnej podstawie, za pierwszy swój cel postawił sobie zrównoważenie budżetu. Opublikowane zamknięcie rachunkowe za miesiąc marzec br. stwierdza, że w miesiącu tym dochody Skarbu Państwa przewyższyły o sześćset tysięcy zł. wydatki budżetowe. Po raz pierwszy od sześciu lat zamknięto miesięczny obrachunek Skarbu saldem dodatniem, poraz pierwszy od siedmdziesięciu miesięcy pojawiła się nadwyżka dochodów. Nie jest to oczywiście dowodem, że kryzys już u nas minął. Mimoto jednak wynik marcowej gospodarki skarbowej uprawnia nas do pełnego optymizmu na tym odcinku.

Ale jakiż był główny cel zrównoważenia budżetu? Ożywienie życia gospodarczego. Uwolnienie prywatnego rynku pieniężnego od nacisku potrzeb Skarbu Państwa, umożliwienie prywatnym kapitałom spłynięcie szeroką strugą w życie gospodarcze. Temu to celowi stanęła na przeszkodzie w pierwszym rzędzie owa nieszczęsna a tak popularna w Polsce „pończocha". Konieczność aktywizacji życia gospodarczego, konieczność dania pracy setkom tysięcy rąk bezrobotnych rysowała się z każdym dniem z coraz większą wyrazistością. Prace Rządu nad przyjściem z pomocą tym bezrobotnym przez roboty o charakterze inwestycyjnym utrudniali „pończosznicy". Oni to wysysali krew z żył gospodarstwa narodowego. Należało temu stanowczo położyć kres.

Do tej tezauryzacji przyłączyła się ostatnio jeszcze spekulacja. Normalne zapotrzebowanie dewiz zagranicznych na giełdzie pieniężnej w Polsce wahało się w wysokości jednego do półtora miljona zł. dziennie. I oto dzięki spekulacji w ostatnim czasie zapotrzebowanie to wzrosło powyżej czterech milj., dochodząc nawet do sumy pięciu milj. zł. Bank Polski pokrywał to zapotrzebowanie na giełdzie, gdyż wobec braku odpowiednich przepisów nie mógł odmówić sprzedaży dewiz. Spekulacja wytwarzała zarazem nastrój, któremu zaczęła ulegać i giełda, skupując obce dewizy. Rozpętany przez spekulantów popyt na obce waluty podcinać począł naszą politykę finansową i kredytową.

Temu wszystkiemu położył koniec znany dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wprowadzający przepisy w sprawie kontroli obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu krajowemi i zagranicznemi środkami płatniczemi.

Ponieśli z miejsca straty ci, którzy „grali" na kursie złota czy dewiz. Ale przyjęło te zarządzenia z uczuciem ulgi społeczeństwo, przyjęły je z zadowoleniem sfery finansowe, przyjęła je ze zrozumieniem zagranica. Giełdy krajowe odrazu wykazały zwiększone zainteresowanie się niemal wszystkiemi papierami procentowemi zarówno państwowemi, jak i prywatnemi. Publiczność poszukuje lokaty dla wolnej gotówki i ujawnia chętnie tendencję skierowania tej lokaty na właściwe tory. Sfery finansowe stwierdziły już obecnie, że dotyczący dekret wymierzony jest tylko przeciw tezauryzacji i ucieczce kapitałów, niema natomiast na celu utrudniania realizacji uzasadnionych potrzeb życia gospodarczego. Jeżeli chodzi o prasę zagraniczną, to komentarze do naszych zarządzeń są utrzymane w tonie informacyjno-rzeczowym, całkowicie pozbawione elementu sensacji, o co przecież nietrudno.

Przed Polską stoi konieczność podniesienia stanu gospodarczego, wykonania całego szeregu inwestycyj. W obecnej sytuacji międzynardowej na pomoc z zewnątrz w dostatecznych rozmiarach liczyć nie możemy. Musimy się oprzeć o własnych siłach. Przy wprowadzonym obecnie systemie jest to możliwe w zupełności.

Jest niezaprzeczalnym faktem, że w ostatnich latach zostało uczynione w Polsce wszystko dla odbudowy zaufania społeczeństwa do waluty krajowej. Rząd, legitymujący się tak konsekwentną polityką walutową ma prawo oczekiwać od społeczeństwa całkowitego poparcia i pomocy w walce ze spekulacją walutową. Walka toczy się o prawidłowy rozwój życia gospodarczego Polski. Mamy wszelkie widoki stopniowej zwyżki konjunktury. Nie możemy tej szansy utracić. **Gd.**

Marsz. Petain jest niespokojny o Francję.

Paryż. 30. 4. (PAT.) „Le Journal" ogłasza wywiad z marszałkiem Petain'em, któremu przedstawiciel m. in. zadał pytanie: „Czy nie uważa pan, że pakt francusko-sowiecki będzie miał ujemne następstwa pod tym względem, iż przyczynił się do uznania oficjalnego komunizmu, czego dotychczasowe rządy odmawiały mu?" Marszałek Petain na pytanie to odpowiedział: „Przypuszczam, że tak". **Wyciągając rękę ku Moskwie, wyciągnęliśmy ją ku komunizmowi.** Wprowadziliśmy komunizm do rzędu doktryn uznanych. **Będziemy mieli okazję do żałowania tego.**

Zapytany na temat obecnej sytuacji, marszałek Petain powiedział: **Jestem niespokojny o Francję i wolności francuskie.** Na pytanie, co myśli o Croix de feu, marszałek Petain odrzekł: Uważam, iż wszystko, co jest międzynarodowe, jest zgubne. Wszystko, co ma charakter narodowy, jest pożyteczne i owocne.

Sprawa chleba nie występuje u nas, groźne jest zwątpienie. Nie jest to kryzys o charakterze materjalnym, **straciliśmy wiarę w nasze przeznaczenie.** Należy z tem walczyć. Należy odnaleźć mistykę ojczyzny lub mistykę wspomnienia".

Manewry wojskowe nad granicą austrjacko-niemiecką.

Londyn. 30. 4. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Berlina: Na Wilhelmstrasse oświadczono przedstawicielowi Reutera, iż nowe ruchy wojsk austrjackich nad granicą niemiecką są uważane za mistyfikację. Pogłoski te krążą od pewnego czasu. Co się tyczy ruchów wojsk niemieckich, to pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości. Jest zupełnie naturalnem — oświadczył przedstawiciel Wilhelmstrasse — iż wojska niemieckie prowadzą ćwiczenia w Alpach bawarskich. Są to wojska alpejskie i muszą odbywać ćwiczenia w tem miejscu.

Ministerstwo wojny twierdzi, iż nie ma żadnej zmiany w garnizonach niemieckich w Bawarji południowej i wschodniej. Jest zupełnie naturalne, iż nastąpiły zmiany w garnizonach austrjackich po wprowadzeniu przez Austrję służby obowiązkowej.

Rzym. 30. 4. (PAT.) W związku z ruchem wojsk w Austrji, tutejsze koła półurzędowe zaznaczają, że wedle urzędowego komunikatu austrjackiego, ruchy wojsk mają charakter wyłącznie wewnętrzny i nie pozostają w żadnym związku z sytuacją międzynarodową. Koła półurzędowe podkreślają również, że ruchy wojsk austrjackich nie wywołują we Włoszech żadnej reakcji.

Francja zaniepokojona wiadomościami z Wiednia.

Paryż. 30 .4. (PAT.) Prasa paryska wyraża coraz żywsze zaniepokojenie z powodu sytuacji wewnętrzno-politycznej w Austrji. Przyczyniają się do tego w znacznej mierze wiadomości, nadchodzące bezpośrednio z Wiednia oraz drogą na Londyn, a mówiące o przegrupowaniach wojsk austrjackich na granicy niemieckiej.

„Journal des Debats" podkreśla, że podziemna akcja narodowych socjalistów w Austrji stała się obecnie szczególnie intensywna zarówno ze względu na sytuację wewnętrzną, jak i międzynarodową. Afera korupcyjna „Phoenixa" pogorszyła już panującą przykrą atmosferę moralną. Pozatem istnieją pewne fakty, pozwalające domyślać się poważnych różnic zdań pomiędzy kanclerzem Schuschniggiem a wicekenclerzem ks. Starhembergiem.

„Oeuvre" twierdzi, że w pewnych kołach angielskich obawiają się wybuchu zamachu narodowo-socjalistycznego w Austrji już w dniach najbliższych przed niedzielnym drugim terminem wyborów francuskich. Niemcy — pisze dziennik — ogłosiłyby natychmiast oficjalnie całkowite zamknięcie granicy od strony Austrji i w ten sposób odgrodziłyby się formalnie od całej sprawy. Taka taktyka Niemiec skomplikowałaby bardzo akcję Paryża i Londynu, gdyż trudno byłoby stosować postanowienia paktu Ligi Narodów w wypadku, w którym nie można by oskarżać Niemiec. Ingerencja Francji i Anglji mogłaby więc być uważana za mieszanie się w wewnętrzne sprawy Austrji.

Kondolencje P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa. 30. 4. (PAT.) Z okazji śmierci króla Fuada, wystosował Pan Prezydent R. P. następującą depeszę:

„Jego Królewska Wysokość Faruk i Król Egiptu, Kair.

W nieszczęściu, które tak okrutnie dotknęło Jego Królewską Mość i Jego Naród, proszę zechcieć przyjąć wzruszone wyrazy głębokiego i szczerego udziału, jaki w wielkiej żałobie Egiptu biorę wraz z narodem polskim.

(—) **Ignacy Mościcki".**

Szkoły polskie w Niemczech nie będą zamknięte.

Berlin. 30. 4. (PAT.) W sprawie pogłosek o projektowanem zamknięciu z nowym rokiem szkolnym powszechnych szkół prywatnych w Niemczech z wyjątkiem żydowskich „privatvolksschule", przedstawicielowi P. A. T. udzielono ze strony miarodajnej, następujących autorytatywnych wyjaśnień:

W związku z rozpowszechnianemi ostatnio pogłoskami, że z rozpoczęciem nowego roku szkolnego, wszystkie prywatne szkoły powszechne w Niemczech, z wyjątkiem żydowskich, mają być zamknięte, należy zaznaczyć, że wiadomości te są całkowicie niezgodne z rzeczywistością. Żadna prywatna szkoła powszechna nie zostanie zlikwidowana. Powstanie tego rodzaju pogłosek należy prawdopodobnie przypisać temu, że w poszczególnych wypadkach, gdy mała liczba dzieci nie usprawiedliwia istnienia odrębnych szkół prywatnych i temsamem zagraża istnieniu szkół publicznych, praktykowane jest już od r. ubiegłego łączenie odpowiednich klas szkół prywatnych i publicznych w jedną klasę. Ta ewentualność nie dotyczy jednak w żadnej mierze szkół polskich w Niemczech.

Goering — kierownikiem gospodarczym Rzeszy.

Berlin. 30. 4. (PAT.) Udzielenie premjerowi Goeringowi pełnomocnictw gospodarczych wywołuje w dalszym ciągu zainteresowanie zarówno w kołach gospodarczych Berlina, jak i na giełdach niemieckich.

Decyzja kanclerza ma na celu sprowadzenie na jedną płaszczyznę wszelkich poczynań gospodarczych Rzeszy i podporządkowanie ich jednolitemu kierownictwu politycznemu. Powierzenie tego kierownictwa premjerowi Goeringowi jest dowodem zaufania kanclerza do jego osoby, daje mu bowiem daleko idące pełnomocnictwa, uniezależniając całkowicie jego akcję od ubocznych wpływów wewnętrzno-politycznych.

Wiadomości bieżące.

30 kwietnia 1936

Czwartek
Katarzyny p.
Jutro: Filipa i Jakóba
Wschód słońca 4·08
Zachód „ 18·59

TEATR WIELKI.
Czwartek godz. 20 „Nieusprawiedliwiona godzina“.
Piątek godz. 20 „Grube ryby“.

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Mazur“ z Polą Negri.
CHIMERA „Wesołe szaleństwo“.
COLOSSEUM: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“. Rewja „Żegnamy na wesoło“.
KOPERNIK: „Osaczona“.
MARYSIENKA: „Potępieniec“.
METRO: „Kobiety w jego życiu“.
MUZA: „Caliente miasto miłości“ z Dolores del Rio.
PALACE: „Ewa“ z M. Schneider, H. Moserem i Adelą Sandrock.
PAN: „Zapomniany człowiek“ z Wallace Beery i „Nocny patrol“ z Laurel i Hardy.
PAX: „Mała mateczka“.
STYLOWY: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo“ i rewja.
ŚWIT: „Karjera“ z Martą Eggert.
TON: „Gabinet figur wojskowych“.

— **Teatr Wielki.** Dziś, w czwartek, 30-go b. m. o godz. 8-mej wiecz. „Nieusprawiedliwiona godzina“ — komedja Bekeffiego. W rolach głównych pp. Bohdańska, Jakubińska, Helzlówna, Krzywicka, Kossocka, Kruszelnicka, Martini, Sznage, Andruszewska, Szrajerówna, Życzkowska, oraz pp.: Berski, Krasnowiecki, Machalski, Pośpiełowski, Ptaszkiewicz, Śliwiński, Szpiganowicz. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza.

Jutro w piątek, d. 1 maja „Grube Ryby“ — komedja Bałuckiego.

— **Teatr Rozmaitości** nieczynny.

— **„Cyrulik warszawski“ we Lwowie.** Zapowiedź występów „Cyrulika Warszawskiego“ w Teatrze Rozmaitości, zapowiedzianych na pierwsze dni maja, wywołała wśród publiczności lwowskiej zrozumiałą sensację, tembardziej, że na czele zespołu stoi ulubieniec Warszawy i Lwowa Fryderyk Jarosy. Nadto w skład zespołu wchodzą znani artyści, jak pp.: Zimińska, Żelichowska, Terne, Olsza i Rentgen.

KOMUNIKATY.

— **Biuro Pracy przy Okr. Izbie lekarskiej we Lwowie** zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie: 3 posady lekarzy asystentów w Śląskich Zakładach Psychjatrycznych w Rybniku i Lublińcu, 4 posady lekarzy kolejowych w Stanisławowie, Przeworsku, Szczercu i Turce n. Stryjem, 2 posady kolej. lekarzy dent. w Przemyślu i Chodorowie, lekarza okręgowego w Lipicy dolnej pow. Rohatyn, 2 posady lekarzy asystentów w szpitalu hutniczym w Świętochławicach i Wielkich Hajdukach, sekundarjusza szpitala w Drohobyczu. Bliższych informacyj udziela sekretarjat Biura Pracy, ul. Zyblikiewicza 23 od godz. 19—20, tel. 232-30.

— **Polskie Towarzystwo Geologiczne.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we czwartek, 30 bm. o godzinie 18-tej w sali Zakładu Geologicznego UJK. przy ul. Długosza 8. Na porządku dziennym odczyt doc. dr. Z. Pazdry pt. „Z badań nad budową płaszczowiny czarnohorskiej“ i p. St. Wdowiarza pt. „Z badań geologicznych na NE ćwiartce ark. Tyczyn—Dynów“.

KRONIKA MIEJSKA.

Zakaz sprzedaży alkoholu w dniu 1 maja b. r. Starosta grodzki na zasadzie art. 4. p. f. ustawy z dnia 21. III. 1931 o ograniczeniu sprzedaży napojów alkoholowych, zakazuje sprzedaży napojów alkoholowych w lokalach na terenie miasta od dnia 30. IV. godz. 24-ta do dnia 1. V. godz. 24-ta. — Zakaz powyższy dotyczy sprzedaży i podawania napojów alkoholowych tak w naczyniach otwartych, jak i zamkniętych. Winni przekroczenia tego zakazu zostaną ukarani w myśl obowiązujących w tej mierze przepisów.

Nowe ceny pieczywa. Cech mistrzów piekarzy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 2 maja 1936 r. (sobota) obowiązują następujące ceny chleba, w sprzedaży detalicznej: Za 1 kg. chleba żytniopszennego t. zw. luksusowego z kminkiem do 45 proc. mąka żytnia gr. 34; za 1 kg. chleba czysto żytniego z mąki 55 proc. gr. 28; za 1 kgr. chleba ciemnego gr. 21; za 1 kg. chleba kulikowskiego gr. 38. Cena bułek zostaje niezmieniona.

Nadużycia kasjera. W wyniku rozprawy przeciw Dmytrowi Wasyłynie, kasjerowi Kasy Stefczyka w Grzybowicach, oskarżonemu o sprzeniewierze nie 9.532 zł. 40 gr. zapadł wyrok, skazujący winowajcę na 2 i pół roku więzienia z częściowem umorzeniem kary na podstawie amnestji.

Skazanie rabusiów. W procesie przed przysięgłymi o bestjalski napad rabunkowy na bezbronną kobietę — na podstawie werdyktu ławy przysięgłych skazano Teodora Mrakę na 5 i pół lat więzienia, a Jakóba Prystaja na 4 lata więzienia.

Zajścia w Chrzanowie.

Warszawa. 30. 4. (PAT.) Dnia 28 b. m. część robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych w Chrzanowie, porzuciła pracę, wysuwając żądania podwyżki płac i skrócenia czasu pracy. Jednocześnie strajkujący poczęli pod groźbą teroru zmuszać pracowników, pracujących w różnych zakładach prywatnych do porzucenia pracy. Na konferencji, zwołanej w Starostwie z delegatami strajkujących ustalono, w porozumieniu z okręgowym Inspektorem pracy w Krakowie, że celem załatwienia zatargu odbędzie się następnego dnia konferencja w Krakowie. Po zakomunikowaniu tej decyzji strajkującym, zebrani przed starostwem rozeszli się, postanawiając jednak nadal strajkować aż do załatwienia zatargu.

Wczoraj, dnia 29 nie czekając na rezultaty konferencji, jaka się odbywała u Okręg. Inspektora pracy w Krakowie, strajkujący od wczesnego rana ponownie wszczęli akcję teroryzowania robotników, zatrudnionych w zakładach i przedsiębiorstwach prywatnych, zmuszając m. in., mimo oporu pracujących, do porzucenia pracy robotników, zatrudnionych w fabryce parowozów.

Po rozprószeniu przez policję tłumów przy użyciu granatów łzawiących część demonstrantów zebrała się ponownie, przyczem jeden z oddziałów policji, zaatakowany kamieniami i strzałami, zmuszony został do użycia broni palnej, wskutek czego jedna osoba została zabita oraz dziewięć osób rannych, w tem jedna ciężej. Wśród policjantów rannych jest 14-tu, w tem 6 ciężej.

Dziś wyrok w sprawie zabójców ministra Pierackiego.

Warszawa. 30. 4. (PAT.) Wczorajszą rozprawę w sądzie apelacyjnym przeciwko oskarżonym członkom O. U. N. w procecie o zabójstwo ś. p. ministra Bronisława Pierackiego, wypełniły mowy obrońców. Przemawiali adw. Horbowy — w imieniu osk. Karpyńca, Łebeda i Pidhajnego, oraz w imieniu oskł. Kłymyszyna, Zaryckiej i Raka — adw. Pawencki. W rezultacie dwugodzinnych wywodów obrońcy prosili sąd apelacyjny, aby w wyroku swym bądź uniewinnił oskarżonych z niektórych zarzutów, bądź też o zmianę kwalifikacji prawnej przestępnych czynów oskarżonych, bądź o uwzględnienie okoliczności łagodzących i zastosowanie łagodniejszego wymiaru kary.

Na przemówienia obrońców i oskarżonych Myhala i Malucy replikował prok. Żeleński, który prosił w zakończeniu o zatwierdzenie wyroku pierwszej instancji.

Po krótkiej odpowiedzi adw. Pawenckiego, przewodniczący Gacek zwrócił się do oskarżonych z zapytaniem, czy chcą zabrać głos w ostatniem słowie. Ponieważ po polsku nie chcieli mówić, przewodniczący stwierdził, że żaden z oskarżonych z prawa ostatniego słowa nie skorzystał. Na zakończenie wczorajszej rozprawy, przewodniczący zapowiedział ogłoszenie wyroku na 30 b. m. o godz. 15.

Wynik Konkursu powszechnego na pomnik Marsz. Józefa Piłsudskiego we Lwowie.

Po uprawomocnieniu się protokołu przewodu sądowego oraz po otwarciu kopert z nazwiskami autorów prac, nadesłanych na konkurs, na posiedzeniu Sądu konkursowego dnia 25 kwietnia b. r. ustalono, że:

Nagrodę I-ą w kwocie 4.000 zł. otrzymała praca nr. 5, której autorami są: inż. arch. Zygmunt Majerski ze Lwowa i Juljan Duchowicz;

Nagrodę II-ą w kwocie 2.000 zł. otrzymała praca nr. 12, której autorami są: inż. arch. Zbigniew Wzorek ze Lwowa, przy współpracy: art. rzeźb. Janiny Reichert, mgr. Anieli Rafałowskiej-Wzorkowej, art. rzeźb. Fryderyka Tohta, Gustawa Błahuta, inż. arch. Romana Chrystowskiego i Marji Kohlbergerównej;

Nagrodę III-ą w kwocie 1.250 zł. otrzymała praca nr. 8, której autorami są: inż. arch. Stanisław Fiszer z Warszawy, inż. arch. Józef Łowiński, Warszawa, inż. arch. Józef Ufnalewski, Warszawa, inż. arch. Leonard Tomaszewski, Warszawa;

Nagrodę III-cią w kwocie 1.250 zł. otrzymała praca nr. 11, której autorami są: inż. arch. Zbigniew Wzorek ze Lwowa, art. rzeźb. Janina Reichert, mgr. Aniela Rafałowska-Wzorkowa, art. rzeźb. Fryderyt Toth, przy współpracy: inż. arch. Romana Chrystowskiego i Gustawa Błahuta;

Nagrodę IV-tą w kwocie 500 zł. otrzymała praca nr. 9, której autorami są: inż. arch. Dobrosław Czajka ze Lwowa i abs. arch. Zbigniew Lech;

Nagrodę IV-tą w kwocie 500 zł. otrzymała praca nr. 10, której autorami są: inż. arch. Karol Kocimski ze Lwowa, inż. arch. Tadeusz Wojciechowski, art. rzeźb. Marjan Wnuk;

Nagrodę IV-tą w kwocie 500 zł. otrzymała praca nr. 17, której autorami są: inż. arch. Juljusz Dumnicki z Krakowa, inż. arch. Janusz Juraczyński z Krakowa.

196.000 zł. na roboty drogowe we Lwowie.

Dowiadujemy się ze stron miarodajnych, że Pan Wojewoda lwowski przeznaczył na wiosenne roboty drogowe i kanałowe na terenie naszego miasta kwotę zł. 196.000, która we formie specjalnego funduszu t. zw. „dyspozycyjnego Pana Wojewody“, obok dotychczasowych funduszów a to: Funduszu Pracy i funduszu Gminy, któremi dysponuje Zarząd Miejski przy wykonywanych robotach — przyczyni się w znacznej mierze do złagodzenia klęski bezrobocia w naszem mieście.

W dniach najbliższych zostanie uruchomiony cały szereg nowych robót tak drogowych jak i kanałowych, z których wymienimy tylko najważniejsze; jak: przebudowa i wybrukowanie ul. Kleparowskiej na odcinku od Browaru Lwowskiego Tow. Akcyjnego do mostu kolejowego, oraz gruntowna przebudowa i wybrukowanie górnej części ul. Łyczakowskiej, na odcinku od ul. Mącznej aż do rogatki, przy częściowem pokryciu z Funduszu Pracy. Z robót kanałowych zaś wybudowanie względnie gruntowna przebudowa kanału w ul. Łyczakowskiej.

Prócz tego wykonuje się już obecnie z funduszu tego szereg drobniejszych robót, przy których zatrudnia się już dzisiaj około 500 robotników.

Rada miejska uchwaliła budżet.

Wczoraj o godz. 7 wieczorem odbyło się budżetowe posiedzenie Rady miejskiej, na którem około godz. 1-ej w nocy uchwalono budżet w wysokości 21,240.435 zł. Budżet referował radca dr. Brzeski. Nad budżetem tym wywiązała się długa dyskusja, w której zabierali głos radni: Wagner, dr. Rosenkranz, Bereś, dr. Janelli, dr. Thullie, Błażyński, dr. Zierler, Pollakowa, inż. Hausner, Wichler, Stefczak (Ukrainiec), hs. prof. Szydelski, Katz i in. Radni poruszyli długą litanję bolączek dotyczących miasta, zaś radni Klubu Nar. i Klubu PPS. ustosunkowali się do budżetu negatywnie i głosowali przeciw budżetowi.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Nieusprawiedliwiona godzina.

Komedja Stefana Bekeffi w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.

Zacznę od sprawy nieistotnej dla artystycznego meritum recenzowanej sztuki: przedstawienie podobało mi się bardzo. Dawno się już tak nie śmiałem szczerze i beztrosko. Farsa Bekeffiego usprawiedliwia każde odstępstwo od zwyczajowej powagi w traktowaniu widowiska teatralnego. Prezentuje bowiem typ sztuki scenicznej, żyjącej własnem życiem wnętrznem i posiadającej — jak to się mówi — „ręce i nogi“.

Sprawa „podwójnego życia“ smarkatej Lili Jaeger — Haerdlowej, pozornie błaha i jakby z sztubackiej anegdoty wylęgła, rozwija się żywo i operuje zręcznym, dowcipnym dialogiem. Dlatego fabuła farsy kwitnie kolorami życia, w takiej zaś interpretacji reżyserskiej i aktorskiej, jaką jej dano we Lwowie, zajmuje żywo i bawi.

Próżną naogół rzeczą byłoby szukać w „Nieusprawiedliwionej godzinie“ problematyki konsekwentnej. To, że 18-letnia Lili nudzi się jako żona dygnitarza i że postanawia w tajemnicy przed mężem kontynuować przerwaną naukę w gimnazjum, nie jest wcale sprawą poważną. Lili nie pragnie uczyć się, ale pociąga ją pełne emocyj życie klasy. A więc kompleks niewyżytego sztubactwa. Ostatecznie może być i to, ale wszystko kończy się niekonsekwentnie. Bo w rezultacie Lili z całą ochotą rzuca szkołę i wraca do nudów małżeńskich. Jaka będzie następna rozrywka lekkomyślnej dziewczyny? Co będzie, jeśli jej wybór padnie nie na klasę, której ma już dosyć, ale na przystojnego korepetytora, który ją zdecydowanie zaciekawił? Wogóle możnaby pytać o wiele spraw w farsie Bekeffiego, ale — właściwie poco pytać? Najlepiej te wszystkie miłe głupstwa przyjąć „na wiarę“ i dobrze się pośmiać.

Reżyserja dobrze chwyciła i dobrze ustawiła tę sztukę pełną sytuacyj zbiorowych i poplątanych. Doskonale zostały zorganizowane odsłony: 3. (klasa VIII-ma) i 5 (sala konferencyjna). Nie poczytujemy za złe reżyserowi, że z posiedzenia rady pedagogicznej zrobił prawdziwy cyrk. To usprawiedliwia, że cyrk ten był wesoły.

Nie wiem jak pochwalić aktorów, aby nie być zdawkowym, a ocenić ich pracę. Martini (Lili) grała ciekawie i inteligentnie; inaczej nawet od sposobu swych poprzednich młodocianych kreacyj. Rozkoszna i przemiła była Kossocka w roli uczenicy Pospiszil. Krasnowieckim (prof. Haerdl) można się było zachwycać po raz nie wiem już który. A Bohdańska jako dyrektorka gimnazjum, a Berski jako profesor łaciny, a Machalski i Różycka jako małżeństwo Jaegerowie. Pozatem wszyscy aktorzy porwani byli tempem żywej farsy: nic dziwnego, że to udzieliło się i całej widowni. Drogi popularności są niezbadane, ale farsa Bekeffiego w pełnem prawie zasługuje na powodzenie.

B. W. L.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Narodowy bieg na przełaj odbędzie się we Lwowie w dniu 3 maja o godz. 11 rano. Start i meta na boisku Pogoni. Bieg odbędzie się w kategorjach dla zawodników zrzeszonych w PZLA. i niezrzeszonych, oraz dla juniorów. Trasa dla zrzeszonych wynosi 7000 m., dla niezrzeszonych 5000 m. i dla juniorów 2000 m. W kategorji niezrzeszonych mogą brać udział członkowie organizacji nie należących do PZLA. i zupełnie niestowarzyszeni. Zbiórka zawodników o godz. 10.15. Zgłoszenia do biegu przyjmuje codziennie sekretarjat LOZLA., ul. Kościuszki 9, Nowy Uniwersytet, w godzinach od 19-tej do 20.30. W wyjątkowych wypadkach można zgłaszać na starcie o godz. 10-tej rano.

Sekcja sportów wodnych KPW. Lwów urządza z ramienia Lwow. Okr. Zw. Kajakowego w dniu 24 maja br. w Gródku J. wiosenne zawody propagandowe kajaków składanych i sztywnych, oraz łodzi żaglowych. Sekcja kajakowa KPW. istnieje od 1934 r. i posiada obecnie 94 członków, 42 kajaków, 1 łódź żaglową, oraz własną przystań w Gródku Jag.

Kwestjonarjusz dla Niemiec.

Londyn. 30. 4. (PAT.) Dziś rano na zebraniu gabinetu omawiano sprawę kwestjonarjusza dla Niemiec. Ostatecznej decyzji nie powzięto, tak, że będzie musiało się odbyć jeszcze jedno posiedzenie. Kwestjonarjusz będzie wysłany przypuszczalnie w piątek lub sobotę. Co do treści kwestjonarjusza, niema żadnej różnicy zdań pomiędzy W. Brytanją, Francją i Belgją, lecz minister Eden kładzie nacisk na postawienie pytań w jego redakcji. **Pytania te będą ułożone w duchu pojednawczym i będą równocześnie ścisłe i nie dopuszczą do żadnych wątpliwości** co do punktów, których wyjaśnienia życzy sobie rząd brytyjski. Kwestjonarjusz dotyczy przedewszystkiem 1) Ligi Narodów oraz ustalenia, czy Niemcy życzą sobie, aby pakt był odłączony od Traktatu wersalskiego, 2) problemu bezpieczeństwa na zachodzie, 3) zagadnienia bezpieczeństwa na wschodzie.

Dotychczas nie ustalono, czy i w jakiej formie będzie postawione pytanie co do równouprawnienia w dziedzinie kolonij.

Krytyczna sytuacja w Palestynie.

Jerozolima. 30. 4. (PAT.) Arabi zorganizowali manifestację w pobliżu t. zw. bramy Damaszku. Policja była zmuszona do użycia broni. Wśród manifestantów, zarówno jak i wśród policji są liczni ranni.

Sytuacja w Palestynie jest w dalszym ciągu krytyczna. Agitacja ogarnia coraz większe rzesze Arabów, posuwając się w kierunku północnym. W wielu miejscach Arabi napadają na samochody. Dwaj dziennikarze cudzoziemscy, udający się autem na lotnisko w Lydda, zostali napadnięci przez grupę 50 Arabów, którzy obrzucili ich kamieniami i dotkliwie pobili. Dziennikarze byli zmuszeni schronić się na posterunku policji angielskiej.

W Jaffie rzucono wczoraj liczne bomby. Ofiar w ludziach nie było, ale zniszczono jeden ze sklepów żydowskich i samochód. Wszystkie statki z emigrantami żydowskimi zatrzymują się obecnie w Haifie.

W Nazarecie aresztowano przywódców arabskiego ruchu strajkowego z powodu manifestacji, podczas której zostało rannych 4 policjantów i 20 Arabów.

Żydzi, zamieszkujący dzielnicę Musrara, przenieśli się do żydowskiej dzielnicy Jerozolimy w obawie przed zaburzeniami antysemickiemi.

STRAJK GENERALNY W PALESTYNIE.

Jerozolima. 30. 4. (PAT.) Arabski strajk generalny, który objął całą Palestynę trwa w dalszym ciągu. Przywódcy arabscy domagają się wstrzymania imigracji żydowskiej oraz zakazu kupna gruntów arabskich przez żydów. Sklepy arabskie są pozamykane. Ruch kołowy wstrzymany. Krążą jedynie samochody żydowskie. Autobusy międzymiastowe kursują pod eskortą policji. Ruch kolejowy nie uległ przerwie. Wogóle sytuacja została już opanowana przez rząd, chociaż w różnych miejscowościach odbywają się jeszcze demonstracje antyżydowskie.

Program radjowy.

Piątek, 1 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.45: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Duet fortepianowy. 16: Pogadanka dla chorych. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.45: Pogadanka dla dzieci starszych. 17: Odczyt. 17.20: Sekstet smyczkowy. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Audycja lekka. 18.30: Pogadanka aktualna. 18.45: Recital fortepianowy. 19: Skrzynka programowa. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami PR. 20: Koncert symfoniczny. 22.30: Skrzynka techniczna 22.50: Muzyka taneczna.

Z WYDAWNICTW.

„Świat Kobiecy Rekord". Ukazał się już w przedsprzedaży majowy numer „Świata Kobiecego Rekord". „Świat Kobiecy Rekord" redagowany jest całkowicie w języku polskim i zawiera sto dwadzieścia jednobarwnych i kolorowych najnowszych francuskich modeli. Dział literacko-opisowy zawiera szereg ciekawych ilustracyj oraz wiadomości z dziedziny literatury, kosmetyki, gospodarstwa domowego, robót ręcznych, świata filmowego, satyry itd. Cennym dodatkiem jest praktyczna tablica kroju. Cena egzemplarza zł. 2.—. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Bielańska 5.

Zmotoryzowana armja jedzie na Addis Abebę.

Warszawa. 30. 4. (PAT.) Według wiadomości z różnych źródeł P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 29 kwietnia:

Na froncie północnym, według komunikatu marszałka Badoglio jedna z kolumn włoskich, osiągnęła osadę Embertera, o 100 km. od Addis-Abeby. Druga kolumna na 3000 samochodach posuwa się lepszą drogą ku stolicy i dotarła do Mak-fud w odległości 40 klm. na północ od Ankober. Odległość z Dessie do stolicy tą drogą wynosi 450 klm. Straże przednie tej kolumny, złożone z Askarisów, miały kilka starć z luźnemi grupami przeciwnika. Według informacyj włoskich, zmotoryzowane kolumny marszałka Badoglio przebyły połowę drogi do Addis-Abeby, nie spotykając oporu.

Na froncie południowym położenie kształtuje się mniej korzystnie dla wojsk gen. Graziani'ego. **Abisyńczycy bronią zaciekle pozycyj ufortyfikowanych na drodze do Sassabaneh,** odpierając, jak dotychczas, wszystkie ataki włoskie. Według Havasa, Włosi skierowali na odcinek frontu znaczne posiłki. Według informacyj angielskich i francuskich, wojska włoskie, pragnąc jaknajprędzej przełamać opór wojsk rasa Nasibu, stosują w coraz większym stopniu **gazy trujące.** Według wiadomości z tychże źródeł, stracili Włosi w walkach pod Sassabaneh kilka **tysięcy ranionych i zabitych.**

Abisyńczycy na froncie południowym stosują taktykę, polegającą na unikaniu nieprzyjaciela w ciągu dnia. W tym celu ukrywają się w zaroślach, pokrywających olbrzymie przestrzenie i dopiero w nocy napastują znienacka Włochów. Według Havasa, Abisyńczycy twierdzą, iż w czasie takiego nocnego wypadu wzięli do niewoli jednego z generałów włoskich. Dotychczas niema potwierdzenia tej pogłoski.

Tak powstają drogi w Abisynji.

Asmara. 30. 4. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Dessie: Po zwycięstwie nad jeziorem Asziangi, marszałek Badoglio oświadczył wojskom, że możliwości dalszej kampanji zależą całkowicie od budowy nowej drogi z Amba-Aladzi do Dessie, która pozwoli na przewóz wojsk, żywności i sprzętu wojennego. Po tem oświadczeniu **żołnierze odłożyli karabiny i wraz z robotnikami przystąpili do przeprowadzenia drogi. Praca trwała od 4—20 b. m. Przeprowadzono drogę długości 200 klm.** Nowa droga przechodzi przez miejsca dawniej niedostępne, przez liczne strumienie i potoki górskie.

Francja nie odda Niemcom kolonij.

Paryż. 30. 4. (PAT.) Francuskie koła miarodajne, jak informuje „Oeuvre" są zdecydowanie przeciwne ustąpieniu Niemcom jakiejkolwiek kolonji lub terytorjum, znajdującego się pod mandatem. W tej kwestji Quai d'Orsay uważa, że sprawa kolonjalna powinna być rozważana i rozwiązana w czasie ogólnego uregulowania całokształtu spraw z Niemcami, tak, by Rzesza nie mogła jej potem oddzielnie poruszać. Quai d'Orsay zgadza się w tym wypadku w zupełności z doktryną angielską o podziale surowców i rynków zbytu, jak również o utworzeniu pewnych uprzywilejowanych towarzystw międzynarodowych w niektórych kolonjach.

STAN ZATRUDNIENIA W WOJ. KIELECKIEM.

Kielce. 30. 4. (PAT.) Do 27 kwietnia b. r. na obszarze woj. kieleckiego na robotach, prowadzonych przez Fundusz Pracy, znalazło zatrudnienie 10.059 bezrobotnych oraz 500 junaków.

Z liczby tej, największa liczba bezrobotnych znalazła zatrudnienie przy pracach ulicznych i ziemnych w miastach Zagłębia Dąbrowskiego oraz w Kielcach. Do chwili obecnej na obszarze woj. kieleckiego uruchomiono 92 proc. robót projektowanych przez Fundusz Pracy.

Zatrudniono pozatem pewną ilość bezrobotnych z kredytów Ministerstwa Rolnictwa, przeznaczonych na roboty meljoracyjne i z kredytów Ministerstwa Komunikacji.

POWODZIE W NIEMCZECH.

Berlin. 30. 4. (PAT.) Z Niemiec zachodnich donoszą o wezbraniu rzek oraz o powodziach. Naskutek topnienia śniegów wezbrały poważnie rzeki Ruhr, Lippe, Ren i Wupper. Wody Ruhry zalały szerokie tereny nizinne. W innych miastach nad Ruhrą ulice poznać można po sterczących ponad wodą drzewach. Wylew rzeki zagraża już mieszkaniom.

W Muehlheimie po raz pierwszy od kilku lat ukazały się na domach mieszkalnych charakterystyczne czerwone afisze, zwiastujące groźbę powodzi. Szereg mostów przez rzekę Ruhr zamknięto.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

WOJCIECH BARANOWSKI 39

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

— Co to za typ właściwie ta piękna konsulowa? — pytała niby od niechcenia Zosia — mówią, że ma bezliku flirtów — sugerowała swej informatorce.

— Van Zendenowa!... Juścić, że to nie skromna mieszczka, ani cnotliwa Penelopa. Ze swym starym małżonkiem nie robi sobie ceremonji i używa życia na potęgę. Może ma rację... Przy tem bogactwie jakoś musi wypełnić sobie bezczynność. A za pieniądze dostanie niemało. Szczególniej, że i bez nich potrafiłaby jeszcze kusić mężczyzn. Lecz od pewnego czasu uspokoiła się. To znaczy trwa przy jednym. Zna pani pewno tego Zręba, co to napisał „Grzech cnoty". To jest podobno bieżący kochanek „en titre" pani Van Zenden... Dobrze na tem wychodzi. Konsulowa ma być wymagająca, ale i hojna zarazem. Nasz poeta okazał się w tym wypadku bardzo praktyczny.

— Ach to muszą być plotki — próbowała protestować zdruzgotana dziewczyna. — Zrąb na to wcale nie wygląda, zresztą sam zarabia sporo.

— Mniej jednak niż potrzebuje. Gra, jak mówią, namiętnie w karty i bawi się... Ale co on panią obchodzi, niech tam sobie... Odbijać go konsulowej chyba pani nie zechce.

— O napewno!...

Poczem przeszły na inne tematy, choć Zosia z trudem panowała nad sobą. Chciało jej się rwać włosy, jęczeć i płakać głośno. Oto, komu oddała serce, w kim spodziewała się znaleść wcielenie swoich snów o prawdziwym mężczyźnie! Że też nigdy nikogo nie pytała o niego, na własnych tylko polegając wrażeniach. Ale sądziła, że te są najpewniejsze... Niestety, zawiodły ją, a on zrobił sobie z niej poprostu emocjonujący dodatek do brudnego romansu, połączonego z interesem. O jakże dobrze oceniła dzisiejszy uśmiech konsulowej. Jego karciła wzrokiem, z niej drwiła bezecnie...

Rzecz prosta, że po takiem odkryciu stosunki Zosi z Adamem Zrębem urwały się zupełnie. Stał się jej wstrętny. Przychodził do niej — nie przyjęła go. Pisał czas jakiś list za listem — odsyłała je nierozpieczętowane. Nie pragnęła słyszeć ani czytać nowych kłamstw więcej. Drżała na myśl znalezienia się z nim znów sam na sam. Wreszcie zostawił ją w spokoju i przypadkiem dowiedziała się, że wyjechał z Warszawy. Ktoś widział go zupełnie pijanego w Zakopanem u Płonki. Doskonale... Teraz już wie, z kim miała do czynienia, kogo to chciała przedstawić matce i z kim była gotowa połączyć swoje losy. Jakiś czas burzyło się w niej wszystko. Czuła się strasznie nieszczęśliwa. Aż wreszcie zwyciężył gniew i sercu nakazał milczenie. Praca i zbliżający się egzamin w szkole pochłonęły ją zupełnie i kazały o przeżytym zawodzie, narazie przynajmniej, zapomnieć. Odzyskiwała równowagę. To też gdy przyjechała na wieś, nic już po niej nie można było poznać. Walka z matką o teatr zaabsorbowała ją do reszty. Pod koniec lata uważała się za najzupełniej uleczoną. Odtąd będzie żyła wyłącznie sztuką. W tym nastroju przybyła do Wilna. Zacny miły wujaszek, nowe przyżycia, scena, oderwały ją od resztki wspomnień. Nad pierwszym bólem swoim przeszła nareszcie do porządku, pozostało jej po nim jedno — doświadczenie.

Miało to swoją dobrą stronę. Stała się teraz jakby odporniejsza na chorobę miłości. Byle co czepić się jej już nie mogło obecnie. Tem śmielej przestępowała progi teatralne, pewna, że nie grozi jej tam osobiście żadne niebezpieczeństwo. I tak było naprawdę. W Zrębie widzieć poczęła, słusznie czy niesłusznie, uosobienie całego rodzaju uwodzicieli, krążących bezecnie dookoła każdej dziewczyny niebardzo szpetnej. Młodzi ludzie przestali ją zaciekawiać. Odnosiło się to i do kolegów. Mogła z nimi grać, mogła żartować, ale nie bała się z ich strony niczego. Dało jej to dość dużą pewność siebie. „Zosia Zagórska jest bardzo miła, ale to twardy orzech do zgryzienia. Połamiecie sobie na niej zęby" — mawiał stary reżyser, mający doświadczenie lat wielu i opinję znawcy kobiet, aktorek przynajmniej, na którą to opinję rzetelnie w swoim czasie pracował. Obecnie „wpatrywał się już tylko w dusze" — jak powiedział i ten sport platoniczny uprawiał wcale inteligentnie.

Czy nie mylił się nigdy — któż wie... Zosię ocenił jednak właściwie i ogólnie przyznawano mu rację. Mogła więc młoda adeptka sztuki poruszać się za kulisami bez obawy narażenia się na czyjąś natarczywość. Wkrótce posiadła to, co było najważniejsze: życzliwość kobiet i szacunek mężczyzn. W świecie aktorskim jest to bardzo wiele. Zdawała sobie z tego sprawę i rozmawiała o tem z panem Eustachym. Ten przysłuchiwał się jej wywodom uważnie, miał jednak swoje zastrzeżenia:

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 2092/34. Obwieszczenie. Wierzyciel Roman Teleżyński w Tatarowie przez Dra B. Kleinmanna adw. w Rzeszowie. Dłużnik Daniel Kapica w Staroniwie. Na wniosek wierzyciela odbędzie się dnia 3 czerwca 1936 r. o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim w Rzeszowie w biurze Nr. 46 (parter) na zasadzie ustawowych warunków licytacyjnych licytacja następujących nieruchomości: 1) realności lwh. 133 ks. gr. gm. kat. Staroniwa o obszarze 6 morgów 381 sążni wraz z domem drewnianym parterowym, z przybudowaną stajnią oraz stodołą. Wartość szacunkowa 16.794 zł. 56 gr. Cena wywołania: 12.595 zł. 77 gr. 2) Połowy realności lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Staroniwa o obszarze (cała realność) 3 morgi 1235 sążni wraz ze stodołą krytą blachą i stajenką krytą dachówką. Wartość szacunkowa: 5.213 zł. 30 gr. Cena wywołania 3.909 zł. 98 gr. 3) Połowy realności lwh. 343 ks. gr. gm. kat. Staroniwa o obszarze (cała realność) 824 sążni. Wartość szacunkowa 642 zł. 72 gr. Cena wywołania 482 zł. 04 gr. Miejscem przechowania ksiąg gruntowych jest Sąd okręgowy w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu winien jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny oszacowania. Rękojmia winna być złożona w gotowiźnie, lub papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, mających bezpieczeństwo pupilarne, z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą warunki licytacyjne ustawą przewidziane, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie Sądu właściwego nakazujące zawieszenie egzekucji. Zarazem wzywa się organa władzy publ. i instyt. publ., powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienia tych należności po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im z ustawy służyć pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, 9 kwietnia 1936. 1472K

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości w sprawie Km. 738/35. Komornik Sądu grodzkiego w Uhnowie, urzędujący w Uhnowie na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 4 czerwca 1936 od godziny 11 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Uhnowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 458 gm. Korczmin, składającej się z pgr. 2043/2, 2045/1, 119, 120, 197/2, 198/2, 600/2, 601/2, 1143, 1144, 1429 i 1431, położonej w Korczminie p. Korczów powiecie Rawa Ruska województwie lwowskiem obejmującej powierzchni 2 ha 39 a. 34 m kw., która stanowi własność Piotra Burszty z Korczmina. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Uhnowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 7.250. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 5.437.50. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł 725 albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Uhnów, 27 kwietnia 1936. 1463K

II. Km. 590/34. W sprawie firmy Heilig & Co we Wiedniu c/a Abraham Schächter w Przemyślu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarję w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 maja 1936 o godz. 11 w Przemyślu, ul. Targowica Nr. 13 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Abrahama Schächtera, składających się z 2 foteli i kanapy obitych skórą, 1 stolika okrągłego, 1 radja 3 lampowego, 2 kilimów na podłogę, 7 foteli pokojowych obitych szarą jutą, oszacowanych na łączną sumę zł. 520. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 20 kwietnia 1936. 1474K

II. Km. 2195/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rew. II. urzędujący w Złoczowie przy ul. Zamkowej L. 1 na zasadzie art. 604 kpc. obwieszcza, że w dniu 6 maja 1936 r. o godz. 11.15 odbędzie się licytacja publiczna z ruchomości, znajdujących się w mieszkaniu dłużnika Ire Peczenika w Złoczowie przy ul. Dra Moszyńskiego, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 1580 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 29 maja 1936. 1471K

III. Km. 2010/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. III. Jan Tabaka, mający kancelarję w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 maja 1936 r. o godz. 9.30 w Przemyślu w Sądzie grodzkim, ul. Jagiellońska 47 (II. p. b. 14a) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Józefa Edwarda 2 im. Ekierta i Pauliny Ekiert nieruchomości, a to całej realności obj. whl. 1638 ks. gr. gm. Przemyśl. dłużników Józefa Edwarda 2 im. Ekierta i Pauliny Ekiert po połowie własnej, położonej przy ul. Mickiewicza, a składającej się z pbud. lkat. 608 o pow. 580 m kw. i z pgr. lkat. 1150/1 o pow. 978 m kw. Na parceli budowlanej 608 znajduje się budynek mieszkalny, parterowy, murowany, o pow. zabud. 229 m kw. o przestrzeni zabud. 1557 m sześc. z cegły palonej podpiwniczony, kryty blachą żelazną pocynkowaną, mieści w piwnicach dziesięć przedziałów, w parterze dwa mieszkania, z tych jedno o dwu pokojach z kuchnią i jedno o trzech pokojach z kuchnią, nyżą i sienią. W pokojach i jednej kuchni posadzka parkietowa dębowa, w drugiej kuchni podłoga deskowa miękka. Na parceli tej znajduje się też budynek ustępu, parterowy, o pow. zabud. 5.50 m kw. o przestrzeni zabud. 16.50 m sześc. murowany cegłą paloną. Na parceli gruntowej 1150/1 znajduje się budynek gospodarczy parterowy o pow. zabud. 29 m kw. o przestrzeni zabud. 82.60 m sześc. z cegły palonej, niepodpiwniczony, dach kryty blachą żelazną pocynkowaną, mieści dwie izby, z których jedną przeznaczono na pralnię, drugą na wędzarnię, przy izbach sionka wejściowa. W skład realności obj. whl. 1638 ks. gr. gm. Przemyśl. wchodzą przynależności: a) komórka drewniana o pow. zabud. 7.80 m kw. o przestrzeni zabud. 14.80 m sześc. o ścianach ryglowych jednostronnie szalowanych, dach kryty papą, b) studnia kręgowa betonowa, c) altana drewniana ogrodowa o pow. zabud. 7 m kw. kryta papą, d) parkan drewniany deskowy na słupach dębowych dług. 104 m wysokości 1.70 m, e) parkan drewniany sztachetowy na słupach dębowych długości 9 m., wysokości 1.70 m. f) parkan drewniany sztachetowy na słupach dębowych. długości 42 m., wysokości 1 m., g) brama wjazdowa z furtką drewnianą sztachetowa, szerokości 4.10 m., wysokości 2 m., h) ogrodzenie siatkowe druciane długości 13 m., wysokości 1.15 m., i) bruki podwórzowe z kamienia łamanego, na podsypce piasku ogólnej powierzchni 55 m kw., j) krzaki róż w ogrodzie w ilości 21 szt., k) krzaki porzeczek i agrestu w ogólnej ilości 95 szt., l) drzewa owocowe kilkunastoletnie różne jak, śliwa, jabłoń, grusza i wiśnia szlachetnego gatunku 12 szt., m) szczepy drzew owocowych szlachetnych, sześcioletnie wiśnie w ilości 5 sztuk. Nieruchomość ta oszacowana została na sumę 27.303 zł. 10 gr. Cena wywołania wynosi 20.477 zł. 33 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.730 zł. 31 gr. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślu, ul. Jagiellońska sala Nr. 14a (II. p.).

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, 20 kwietnia 1936. 1473K

IV. Km. 1367/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IV., mający kancelarję we Lwowie, ul. Janowska 18. na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 maja 1936 o godz. 11.30 we Lwowie, ul. Źródlana Nr. 38 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników, składających się z koni i platform przewozowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV.
Lwów, 15 kwietnia 1936. 1475K

XI. Km. 844/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Wierzycielka: Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużnik: Dr. Jan Kilar. Komornik Sądu grodz. miejsk. we Lwowie Rew. XI. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Nowy Świat 3, II. p. na zasadzie art. 676 § 1 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 3 czerwca 1936 o godz. 11 w sali rozpraw Oddz. II. drzwi Nr. 29 Sądu grodz. miejsk. we Lwowie przy ul. Sądowej 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do dłużnika dra Jana Kilara obj. whl. 855/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa przy Sądzie okręgowym we Lwowie prowadzonej, a położonej przy ul. L. Sapiehy 89, składającej się z parceli budowlanej lkat. 4016 o powierzchni 124 sążni kwadr., na której wznosi się kamienica dwupiętrowa, czynszowa, częściowo podpiwniczona, zewnątrz i wewnątrz wyprawiona dwufrontowa o nadbudowanem II. piętrze i poddaszu. Realność wyposażona jest w urządzenie światła elektrycznego, wodociągowe, kanałowe itp. Powyższa nieruchomość oszacowana została na kwotę 123.050 zł. 02 gr., cena zaś wywołania wynosi 92.287 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 12.305 złotych w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładk. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretarjacie Oddz. II. Sądu grodz. miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7. Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty im służyć mogącego z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniach.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.
Lwów 9 kwietnia 1936. 1476K

I. Km 2910/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I. zawiadamia, że dnia 3 czerwca 1936 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim ul. Kazimierza Wielkiego 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 734 ks. gr. gm. kat Sygniówka, składającej się z pgr. lkat. 500/19, 504/16. o łącznej powierzchni 202 s. kw., na których znajduje się jednopiętrowy, murowany czynszowy dom mieszkalny z poddaszem i przynależnościami. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 22.907 zł. 47 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 11.453 zł. 74 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenty można obejrzeć u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.
Lwów, 2 kwietnia 1936. 1477K

FIRMY.

R. H. B. V. 242. Postanowienie. Dnia 30 marca 1936. Sąd okręgowy w Krakowie Wydział II. handlowy w sprawie firmy Spójnia Budowlana Mączyński i Ska. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ulica Mikołajska L 6 na podstawie zgłoszenia firmy z dnia 28 marca 1936 postanawia: I. wpisać do rejestru handlowego. Numer kolejny wpisu: 116/14. Kapitał zakładowy (akcyjny) Udziały: Kapitał zakładowy obniżony został o kwotę 120.000 zł. czyli do kwoty 155.000 zł., a to przez stosunkowe obniżenie wszystkich udziałów spólników. Data wpisu: 30 marca 1936. II. Po myśli art. 25 § 3 K. H. zarządzić wpisanie obniżenia kapitału zakładowego w rejestrze handlowym Sądu okręgowego w Katowicach jako w rejestrze oddziału. 1452

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 224/34. 1) Wasyl Dinys syn Eliasza i Paraskewji urodzony 5 lutego 1874 w Kamionce Lasowej — Bobroidy brał udział w wojnie światowej jako żołnierz austrjacki i w Przemyślu zaginął. 2) Stefan Dinys syn Wasyla i Anastazji urodzony 9 marca 1904 w Kamionce Lasowej — Bobroidy wyjechał w r. 1915 do Rosji, gdzie zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionych. Wzywa się pierwszego, by do pół roku, drugiego, by do roku zgłosili się o ile żyją lub dali znać o sobie Sądowi. Po tym terminie Sąd uzna ich za zmarłych.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 31 stycznia 1935. 1466

T. 42/36. Eljasz Koryoki, urodzony 9 sierpnia 1848 w Hujczu wyjechał z wojskami rosyjskiemi w okolicę Równego, gdzie w roku 1915 zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 19 marca 1936. 1412

T. 18/36. Marcin Łazeczka z Kolrudzian wyjechał w roku 1912 do Kanady i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Schumera w Czortkowie do 1 kwietnia 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 17 marca 1936. 1421

T. 208/34. 1. Grzegorz Sało urodz. 23 kwietnia 1892 w Kamiennej Górze jako żołnierz austrjacki zaginął. 2. Gabrjel Sało urodz. 16 lipca 1898 w Kamiennej Górze w r. 1915 wyjechał do Rosji, gdzie zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionych. Zaginieni zaś, o ile żyją, winni w ciągu ad 1) 1 roku, ad 2) 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 2 marca 1936. 1411

T. 277/35. Józef Łobodziec urodzony 1896 w Gródku Jagiellońskim jako żołnierz b. armji austrjackiej, zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 11 stycznia 1936. 1409

T. 56/35. Jeeremion Dorosz, syn Eustachego i Heleny ur. 1 maja 1862 roku w Kamionce Losowej wyjechał w 1915 roku do Rosji, gdzie w miejscowości Nowopole z końcem 1915 roku zmarł. Celem udowodnienia śmierci ogłasza się, by do 3 mies. udzielono wiadomości o nim Sądowi. Po tym terminie Sąd uzna go za zmarłego.

Sąd Okregowy.
Lwów, dnia 6 maja 1935. 1408

T. 20/35. Edykt. Wasyl Litwin, urodzony 25 stycznia 1870 w Kamionce str. powiat Kamionka str. zaginął od roku 1918 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra G. Oleśnickiego w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 5 grudnia 1935. 1395

T. 11/35. Edykt. Nykoła Pałamarczuk s. Eljasza, urodzony 1 września 1896 i zamieszkały w Zurakach pow. Nadwórna żołnierz b. armji ukraińskiej zaginął na wojnie od roku 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Jurka Pałamarczuka s. Petra w Zurakach o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dn. 9 kwietnia 1935. 1439

T. 64/35. Edykt. Alcksy Hołowków, syn Jana i Marji, urodzony 24 marca 1888 zamieszkały w Kropiwniku gm. Hołyń pow. Kałusz żołnierz 9 pp. b. armji austrjackiej zaginął na wojnie od roku 1914. Ostatnią wiadomość otrzymał jego brat Matij Hołowków z niewoli rosyjskiej z Astrodamiu w roku 1914. Wobec tego, że można przypuszczać okoliczności uzasadniające ustawowe domniemanie śmierci, wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd na ponowny wniosek ostatecznie orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dn. 28 grudnia 1935. 1442

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

I. OGŁOSZENIE.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej „GAZOLINA“ odbędzie się we Lwowie w lokalu własnym, ul. L. Sapiehy 3 w dniu 25 maja 1936 r. o godzinie 17-tej.

Porządek dzienny:

1) zatwierdzenie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2) przedłożenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu, jakoteż Rku Strat i Zysków i protokołu rewizyjnego Rady Nadzorczej Spółki za rok 1935, oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej,
3) rozdział czystego zysku,
4) zatwierdzenie kooptacji członka Rady Nadzorczej,
5) sprawa umowy z pracownikami.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone na 7 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia do depozytu w Banku Naftowym S. A. we Lwowie, ul. L. Sapiehy 3.

PP. Akcjonarjusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą żądać umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia. Żądania te powinny być zgłoszone nie później, niż na 14 dni przed terminem Zgromadzenia. 1453

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU.

Kierownik Zaopatrzenia Sanitarnego w Warszawie na Powązkach ogłosił przetarg nieograniczony na dostawę leków i środków opatrunkowych. Bliższe szczegóły: w Monitorze Polskim Nr. 90 z dnia 17 kwietnia 1936 r. w Polsce Zbrojnej Nr. 105 z dnia 17 kwietnia 1936 r.

Kierownik Zaopatrzenia Sanitarnego
Mr. Pastecki, ppłk. 1320

WALASZEK FELIKS unieważnia skradzione: legitymację urzędową nr. 924 Tymczasowego Wydziału Samorządowego w likwidacji we Lwowie, oraz książeczkę wojskową PKU. Lwów-miasto. 1464

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłows ТЦ Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.